

**JÓZEF WIŚNIEWSKI**  
ur. 1933; Świętochłowice



Miejsce i czas wydarzeń	II wojna światowa
Słowa kluczowe	projekt Archiwum Historii Mówionej - opracowanie i udostępnienie online najcenniejszych zasobów; II wojna światowa; rodzina; Górnym Śląsk; bombardowanie pociągu ewakuacyjnego; działania wojenne; wojna; obronna Polski w 1939 roku; psychoza wojenna

### **Bombardowanie pociągu ewakuacyjnego**

Nikt nie miał pojęcia jak to będzie. Największy wstrząs to było bombardowanie pociągu. Sztukasy pikowały i bomby zrzucały, buch, wybuchy. Ludzie, krzyki, trupy się rozrywały. Jakim cudem myśmy przeżyli to do dzisiaj nie wiem. Mnie kazali wejść pod pociąg, a matka nas jak kwoka tak trzymała te dzieci. Jeszcze pamiętam krzyki, że ten wózek schować, bo on miał niklowane, że to Niemcy widzą, bo się odbija to. Znowu krzyki, że ktoś daje sygnały lusterkami niemieckim lotnikom, no przecież bzdura. To była psychoza wojenna. No i te drogi. Myśmy polami szli. Myśmy zatłoczone drogi to dopiero widzieli jak już nam Niemcy kazali wracać.

Jak tylko widzieliśmy samolot w powietrzu, to od razu kazali maski wyciągać. Taka była prawda, że samolot to się równa gaz. Taka psychoza była. I te maski żeśmy bez przerwy tylko na łeb naciągali i potem chowali znowu. W czasie tego nalotu wszyscy w tych maskach byliśmy.

Data i miejsce nagrania	2015-03-19, Lublin
Rozmawiał/a	Tomasz Czajkowski
Redakcja	Tomasz Czajkowski
Prawa	Copyright © Ośrodek "Brama Grodzka - Teatr NN"